

Bezcenni pomocnicy

Rodziny zastępcze, osoby starsze i samotne, a także niepełnosprawni – to tylko ułamek beneficjentów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie. Pracownicy socjalni wykonują tytaniczną pracę na rzecz swoich podopiecznych, w czym pomocą służą im wolontariusze. O ich wkładzie w działania Ośrodka opowiada pani Małgorzata Natkaniec, koordynator wolontariatu.

Najcenniejszy dar to czas

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej to nie tylko wypłacane świadczenia, z którymi chyba najczęściej kojarzy się ta instytucja. To przede wszystkim pomoc tym, którzy sami sobie już nie radzą lub potrzebują podnieść się z upadku. Tym na co dzień zajmują się pracownicy socjalni, wspomagani przez nieustrudzonych ochotników. Wolontariusze najczęściej towarzyszą dzieciom w nauce lub odwiedzają osoby niepełnosprawne, także starsze i samotne, dla których często są jedynym łącznikiem ze światem zewnętrznym. „Tu, w tym bloku, gdzie mieści się biuro, ludzie są tak samotni, że czasem dzwonią do nas i proszą, żeby przyszedł do nich wolontariusz, bo już tydzień z nikim nie rozmawiali” – mówi pani Małgorzata Natkaniec, która zajmuje się organizacją pracy wolontariuszy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na terenie Krakowa. „Ludzie, którzy żyją drzewi w drzewi są niesamowicie samotni. Zimą trudniej starszym wyjść z domu, bo oblodzone chodniki stwarzają niebezpieczeństwo urazu. Był taki okres, że ci ludzie nie mieli z kim pójść w niedzielę do kościoła. A przecież z tej samej klatki wiele osób szło do kościoła na tę samą mszę. Tak jest trudno teraz o relacje”. Wolontariusze wykonują drobne czynności jak: drobne zakupy, wyjście na spacer, wykupienie recepty, ale najważniejszą rzeczą jaką mogą dać jest czas, niejednokrotnie zwykła rozmowa.

Wrażliwość i odrobina poświęconej uwagi są niebagatelnym wsparciem także dla rodzin zastępczych. „Dział rodzin zastępczych to te rodziny, które przyjmują dzieci na wychowanie z różnych przyczyn. Są to

dzieci, które nie mają własnej rodziny albo trafiają z rodziny biologicznej pod pieczę rodziny zastępczej. Tu wolontariusze służą nie tylko pomocą w nauce, ale są też wsparciem dla tego dziecka i dla tej rodziny. Ci wolontariusze muszą trochę wczuć się w sytuację dziecka i rodziny” – zauważa pani Małgorzata. W tym przypadku wolontariusze służą jako pomoc w nauce, uczą aktywnego i ciekawego sposobu spędzania wolnego czasu, a także rozwijają zainteresowania i umiejętności dziecka.

Jak zacząć

Żeby móc zaangażować się w działania wolontaryjne Ośrodka Pomocy Społecznej chętny musi mieć ukończone 15 lat. Z uwagi na specyfikę działania instytucji, każdy kandydat traktowany jest indywidualnie. Proces rekrutacji zaczyna się od rozmowy o motywacjach, oczekiwaniach i obawach przyszłego wolontariusza, po której zainteresowany może wypełnić ankietę. Następnym krokiem jest szkolenie z zakresu BHP, regulaminu i zasad etycznych pracy wolontariusza, a także jego praw i obowiązków. Przed podjęciem ostatecznej decyzji, ochotnik spotyka się z rodziną w obecności pracownika socjalnego. Wszystko po to, aby obie strony znalazły nić porozumienia, dającą później pozytywne efekty współpracy. Praca wolontariusza odbywa się w oparciu o podpisane porozumienie o wolontariacie, każdy ochotnik jest też ubezpieczony.

„U nas przeważają studenci. Ośrodek Pomocy Społecznej to też taka specyficzna struktura, gdzie potrzeba doświadczenia życiowego i pewnego przygotowania, ponieważ zwykle pomagamy osobom czy rodzinom, które są klientami pomocy społecznej, różne dysfunkcje w tych rodzinach występują, więc to też nie mogą być zbyt młode osoby. Czasem pojawiają się licealiści. Oprócz nich to też ludzie starsi i czynni zawodowo – spełnieni i chcący coś jeszcze zrobić dobrego dla innych” – wspomina pani Małgorzata. W przypadku pomocy dzieciom w nauce, wolontariusze najczęściej wiążą się z placówką na jeden, a nierzadko dwa semestry. Na stałe z Ośrodkiem związało się już ponad 300 ochotników, którzy „są przedłużeniem pracy pracownika socjalnego”.

Programy Aktywności Lokalnej

W ramach Ośrodka Pomocy Społecznej na terenie Krakowa działa czternaście Programów Aktywności Lokalnej, które skupiają mieszkańców danych osiedli czy dzielnic. „Służymy pomocą zarówno w zakresie poradnictwa socjalnego, jak i aktywizowania danej społeczności do działania, do udziału w zajęciach, jak i do włączania się w działania na rzecz miejsca, gdzie, na co dzień żyją.” – mówi pani Anna Kudzia, koordynator wolontariatu PAL Stare Podgórze i Zabłocie oraz PAL Rybitwy. Podgórcy wolontariusze to głównie uczniowie IV LO im. Tadeusza Kościuszki. „Ci młodzi ludzie zazwyczaj chcą pomagać innym z potrzeby serca. Im właśnie powierzamy pomoc w nauce dzieciom i młodzieży ze Starego Podgórza. Wśród wolontariuszy mamy również studentów i osoby czynne zawodowo. Pomagają zarówno w nauce dzieciom, jak i świadczą pomoc wolontaryjną w postaci zajęć grupowych. Wolontariusze prowadzą zajęcia językowe dla dorosłych, ale również zajęcia relaksacyjne – w PAL Rybitwy mamy takie zajęcia pod nazwą Zdrowy Kręgosłup”. Pani Anna podkreśla, że wolontariusze są dla Programu Aktywności Lokalnej ogromną pomocą i wsparciem. Ochotnicy dostarczają wciąż nowych pomysłów do pracy, a uczestnicy Programu nie kryją zadowolenia ze współpracy.

Osoby zainteresowane wolontariatem w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie zapraszamy do odwiedzenia strony www.mops.krakow.pl/wolontariat.

Autorką artykułu jest Monika Szarek, wolontariuszka Regionalnego Centrum Wolontariatu w Krakowie.

